

# Łaniec, Stanisław

---

"Inženernye vojska v vostočno-prusskoj operacii", A. Vinskij, A. Šifrin, "Voenno-Istoričeskij Žurnal" 1975, nr 2 ; "2-ja udarnaja armija v vostočno-prusskoj operacii", S. Gladyš, "Voenno-Istoričeskij Žurnal" 1975, nr 2 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 124-128

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wiada. Mowa jest raczej o ruchu polskim, niż o ostatecznych efektach tego ruchu. Może dlatego, że autor, nie ukończywszy badań nad rozwojem polskiej świadomości narodowej, nie chce się w tej sprawie za wcześnie wypowiadać.

Nie zgodziłbym się natomiast z sugestią Jasińskiego o istnieniu podobieństwa pomiędzy publicystyczną działalnością Samulowskiego, zmierzającą do przypomnienia społeczeństwu polskiemu w zaborze pruskim problemu warmińskiego a wystąpieniami Kętrzyńskiego na temat problemu mazurskiego. Analogię do broszurki Kętrzyńskiego *O Mazurach* widziałbym raczej w książce Karola Emiliana Sieniawskiego pt. *Biskupstwo warmińskie...*, Poznań 1878. Raczej ta właśnie praca została dostrzeżona przez polskie społeczeństwo, a nie drobne artykułiki gazetowe Samulowskiego.

Na uwagę zasługuje obiektywizm autora, który ustrzegł się przed zafascynowaniem interesującą go postacią i ujawnia nie tylko dodatnie, ale i pewne ujemne cechy w działalności Samulowskiego, chociaż jest ich niewiele. Żywy język, myśli podkreślone cytatami, dokumentalne zdjęcia, często po raz pierwszy reprodukowane, teksty wierszy i artykułów publicystycznych, wykaz odszukanych przez autora druków poety i wreszcie tablica genealogiczna przodków i potomków Samulowskiego czynią książkę przystępną i dokładniej rysują problemy w niej omówione. W sumie „Pojezierze” dołożyło dużych starań, aby publikację wydać bardzo starannie i estetycznie. Jedyne przypisy umieszczone na końcu książki utrudniają nieco konfrontowanie tekstu autorskiego z jego podstawą źródłową. Z drugiej strony stanowi to łatwiej strawną lekturę dla czytelników nie zajmujących się profesjonalnie historią.

Odczuwa się też niedosyt w charakterystyce poezji Samulowskiego. Jasiński w 1975 roku wydał odrębny tom twórczości gietrzwałdzkiego poety z obszernym wstępem<sup>1</sup>. Zapewne dlatego nie chciał obecnie powtarzać swoich poprzednich ustaleń. Szkoda jednak, że nie udało się mu dla obu pozycji pozyskać jednego wydawcę, obie książki stanowią wszak integralną całość.

W sumie otrzymaliśmy doskonały przyczynek dla dotąd mało opracowanego problemu ruchu polskiego na Warmii na przełomie XIX i XX wieku.

Szczepan Wierchosławski

A. Vinskij i Sifrin, *Inżyneryjne wojska w wostočno-prusskoj operacii*, Voенно-Istoriceskij Żurnal, 1975, nr 2, ss. 77–83;

S. Gładysz, *2-ja udarnaja armija w wostočno-prusskoj operacii*, ibidem, ss. 20–28.

Minęły już 32 lata od znanej operacji wschodniopruskiej Armii Czerwonej. W 1975 roku na łamach radzieckiego czasopisma „Woенно-Istoriceskij Żurnal” opublikowano na powyższy temat dwa artykuły. Działalność jednostek techniczno-saperskich rzadko omawiana jest w publikacjach ze szczegółami,

1 Andrzej Samulowski, *Z północnego Polski krańca...* Wydał i wstępem poprzedził Janusz Jasiński, Olsztyn 1975, Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) w Olsztynie, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.

przeważnie temat ten traktuje się dość pobieżnie. Kilka lat temu opublikowano w Związku Radzieckim pracę pt. *Wojska inżynieryjne w walkach o Ojczyznę Radziecką*<sup>1</sup>, gdzie uwzględniono ich udział na froncie Prus Wschodnich. Szerzej o udziale wojsk techniczno-saperskich w operacji wschodniopruskiej piszą gen. mjr A. Winskij i gen. mjr A. Szifrin — oficerowie w stanie spoczynku, specjaliści wojsk inżynieryjnych techniczno-saperskich, wykorzystując do tego materiały Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR. W obszernej części wstępnej, zajmującej około 45% opracowania, omówiono szczegółowo systemy obronne Prus Wschodnich. Przedstawiono też dwa polskie systemy obronne z okresu międzywojennego: mławski i pomorski (Toruń — Fordon — Chełmno — Grudziądz). W czasie okupacji hitlerowskiej wspomniane systemy obronne włączono do niemieckich rubieży obronnych. Cennym materiałem źródłowym są wyciągi liczbowe wspomnianego wyżej archiwum, dotyczące szerokości i długości poszczególnych systemów obronnych w Prusach Wschodnich (tabela 1). Według informacji Winskiego i Szifrina najbardziej rozbudowany był lidzbarski system obronny. Tworzyło go 911 bunkrów żelbetowych<sup>2</sup> i pancernych z płyt stalowych. Bunkry te połączono siecią podziemnych korytarzy oraz uzupełniono naziemnym systemem okopów, tranzei, rowów przeciwczołgowych, zasieków z drutu kolczastego oraz całą kombinacją przeszkód, łącznie z polami minowymi. Podobnie uzbrojona była królewiecka rubież obronna, położona na południowy wschód od twierdzy Królewiec. Liczyła ona 250 bunkrów<sup>3</sup>. Brak danych dotyczących liczby punktów ogniowych w innych systemach obronnych świadczy o niedostatecznym wyczerpaniu tego ciekawego materiału. Autorzy stwierdzają ogólnikowo, że uzbrojenie techniczne systemów obronnych na południu Prus Wschodnich było słabe oraz wysuwają hipotezę, że wschodniopruski system obronny liczył w sumie 150—200 km głębokości.

Pisząc o olsztyńskim systemie obronnym autorzy mieli na myśli rubież obronną Jedwabno — Szczytno — Olsztynek. Pominięto w artykule rubież obronne na linii Kanału Augustowskiego, Kanału Mazurskiego i na linii obronnej Ostróda — Stary Dzierżgoń — Iława oraz Iława — Kwidzyn.

W zasadniczej części artykułu autorzy opisali szeroko przebieg walk wojsk techniczno-saperskich przy zastosowaniu wielu pomysłów technicznych w rozminowywaniu, zrywaniu i kruszeniu niemieckiego systemu obronnego. Jednostkami saperskimi 3 Frontu Białoruskiego, w skład których wchodziło 55 batalionów, dowodził gen. ljt. M. Baranow. W 2 Froncie Białoruskim działało 77 batalionów saperskich<sup>4</sup>. Dowodził nimi gen. mjr B. Błogosławow. W okresie walk o Prusy Wschodnie bataliony saperskie rozminowywały tysiące przejść dla piechoty i czołgów, setki wiaduktów i mostów, obiektów przemysłowych i domów mieszkalnych. Wydobyto wiele tysięcy min. Tam, gdzie mosty były zerwane lub należało przerzucać piechotę i sprzęt bojowy na drugi brzeg przez rzeki, budowano setki kilometrów biejących mostów pontonowych.

1 *Инженерные войска в боях за советскую Родину*, Moskwa 1970.

2 Archiw Ministerstwa Obrony SSSR (dalej AMO SSSR), zespół 241, sygn. 2599, teczka 537, k. 19; teczka 557, k. 20. Tytułu i rodzaju dokumentu autorzy artykułu nie podają.

3 AMO SSSR, teczka 557, k. 20.

4 AMO SSSR, teczka 349, k. 12; zespół 237, sygn. 2392, teczka 337, k. 54; zespół 237, sygn. 32288, teczka 1/2, k. 9.

Podobnie saperzy naprawili wiele kilometrów dróg kolejowych i przystosowali do transportu wiele dróg kołowych.

Wojska techniczno-saperskie uczestniczyły również w wysadzaniu bunkrów i fortów niemieckich, mostów i wiaduktów oraz w zabezpieczaniu urządzeń wodnych: śluz, tam, młynów i elektrowni wodnych. Ich wkład w akcje bojowe był niezmiernie duży.

TABELA 1. Wschodniopruski system obronny z lat 1944—1945

Nazwa systemu	Dane o systemach obronnych		
	miasto—twierdza	szerokość systemu km	głębokość systemu km
Mławski	Mława	45	40
Giżycki	Giżycko	100	25—60
Królewiecki	—	60	34—40
Lidzbarski	Lidzbark Warm.	120	90—100
Toruński	Toruń — Fordon — Chełmno — Grudziądz	75	30—50
Olsztyński	—	40	30
Miasta-twierdze	Bydgoszcz, Modlin, Tczew Mława, Elbląg, Królewiec	×	×

Zródło: A. Vinskij i A. Sifrin, op. cit., s. 78.

Artykuł kandydata nauk wojskowych, S. Gładysza, omawia dzieje 2 armii uderzeniowej na szlaku bojowym od przyczółka różańskiego do Gdańska. Odcinek ten wymieniona armia przeszła od połowy stycznia do początku kwietnia 1945 roku. Na swym szlaku bojowym wyzwalała tereny Mazowsza Północnego, Prus Wschodnich, Powiśla i Pomorza Gdańskiego.

2 armią uderzeniową dowodził gen. płk Iwan Fieduniński. Armia składała się z trzech korpusów ogólnowojskowych: 98, 106, 116. W skład każdego korpusu wchodziły 3—4 dywizje ogólnowojskowe. Ponadto do składu armii włączono 8 korpus pancerny gwardii, jednostki artylerii i saperskie. Tuż przed natarciem stosunek sił i środków 2 armii (tab. 2) w porównaniu z wojskiem niemieckim na tym odcinku frontu kształtował się następująco: w ludziach 3,2:1, w działach i moździerzach oraz w czołgach i działach samobieżnych 7,5:1. W tych warunkach armia była dobrze przygotowana do walk ofensywnych<sup>3</sup>. W skład 2 Frontu Białoruskiego armia ta weszła 17 grudnia 1944 roku z miejscem tymczasowego stacjonowania w Ostrowi Mazowieckiej. Ciężkie walki 2 armii uderzeniowej w dniach 14—19 stycznia 1945 roku przyniosły ostatecznie przełamanie trzech pasów niemieckiej linii obronnej. Poszerzył się pas natarcia z 6 do 17 kilometrów. W ciągu 5 dni armia posunęła się w głąb obrony niemieckiej na odcinek 75—80 kilometrów i wyzwoliła Ciechanów,

Niedzbórz, Żuromin oraz wiele mniejszych miejscowości. Zdobyty teren poważnie przekraczał założenia planu Kwatery Głównej Armii Czerwonej, która na opanowanie tego terenu przewidywała 10 dni.

20 stycznia dowództwo 2 armii uderzeniowej otrzymało rozkaz zmiany kierunku natarcia z zachodu na północ. Posuwając się w tym kierunku wyzwolono Lidzbark Welski, 21 stycznia wyzwolono Nowe Miasto Lubawskie i Lubawę, 22 stycznia — Kurzętnik, 24 stycznia — Prabuty a 25 stycznia czołowe oddziały dotarły do Malborka. Wschodnią część Malborka zdobyto następnego dnia. Garnizon niemiecki zaciekle bronił się w zachodniej części miasta i na zamku. Inne jednostki bojowe wyzwoliły 28 stycznia Biskupiec Pomorski, a 29 stycznia Kwidzyn. Dotarłszy do Wisły i Nogatu zdobyły przyczółki na lewym brzegu i stopniowo rozszerzały je.

TABELA 2. Siły wojsk radzieckich i niemieckich w styczniu 1945 roku na odcinku natarcia 2 armii uderzeniowej

Siły i środki	2 armia uderzeniowa	Siły niemieckie (23 korpus armijny)	Stosunek
Żołnierze i oficerowie	28 200	8 860	3,2 : 1
Działa i moździerze	2 126	279	7,5 : 1
Czołgi i działa samobieżne	180	24	7,5 : 1

Zródło: S. Gładyś, op. cit., s. 21.

Po nieudanej próbie szybkiego zdobycia Malborka przystąpiono do długoterminowego oblężenia miasta. Większość sił 2 armii skierowano jednak na Elbląg. Znany jest już fakt okrążenia wojsk hitlerowskich w Prusach Wschodnich przez odcięcie im drogi ze wschodu na zachód w rejonie Elbląga — Tolkmicka — Zalewu Wiślanego. Dzieła okrążenia dokonały: 5 armia pancerna i 48 armia ogólnowojskowa. Niemcy postanowili poprzez kontrnatarcie zlikwidować kocioł. Kontrnatarcie nastąpiło z rejonu lidzbarskiego i twierdzy elbląskiej. Obie armie radzieckie znalazły się w kleszczach nacierających wojsk hitlerowskich. W tej sytuacji wydano rozkaz zdobycia Elbląga, jako głównego ognia zagrożenia z zachodu. W dniach od 31 stycznia do 10 lutego jednostki 2 armii uderzeniowej toczyły ciężkie walki o Elbląg, który zdobyto szturmem<sup>6</sup>. Następnie 2 armia uderzeniowa wyzwoliła 11 marca Szymankowo, 12 marca Tczew, 17 marca zachodnią część Malborka, potem walczyła o Gdańsk. Walki o Gdańsk zakończyły się na Westerplatte 7 kwietnia.

Winskij i Szifrin podają nowe informacje, znalezione w wojskowym archiwum radzieckim, dotyczące wyników obliczeń pomiarów systemów obronnych, liczby bunkrów w lidzbarskim i królewieckim systemie obronnym, akcji rozminowywania w operacjach bojowych na terenie Prus Wschodnich.

<sup>6</sup> AMO SSSR, zespół 237, sygn. 71450, teczka 1, k. 100—129; M. Tarczyński, *Rajd elbląski* kpt. G. I. Diaczenki na tle działań 29 zmechanizowanego korpusu pancernego gwardii (23—26 I 1945), *Rocznik Elbląski*, t. 6, 1976, ss. 23—53.

Podobnie w oparciu o źródła archiwalne Gładysz ilustruje stan liczbowy oficerów i żołnierzy 2 armii uderzeniowej oraz jej uzbrojenie. Sam zaś opis działań bojowych tej armii w zasadzie znany już, jest z dotychczasowych opracowań polskich i radzieckich<sup>7</sup>.

W sumie obie prace stanowią nowy i ciekawy przyczynek do szerszych badań nad przebiegiem działań bojowych na terenie Polski Północnej.

Stanisław Łaniec

---

<sup>7</sup> *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945*, t. 5, Warszawa 1965, ss. 119—145; K. Sobczak, *Operacja mazowiecko-mazurska 1944—1945*, Warszawa 1967, ss. 33—43. Dotychczasowy dorobek literatury polskiej i radzieckiej omawiam i cytuję w swoich pracach: *Operacja wschodniopruska (1944—1945) w świetle radzieckiej literatury historycznej*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1974, nr 3, ss. 339—356; *Operacja wschodniopruska Armii Czerwonej (1944—1945)*, Olsztyn 1974.